

ZE ZBIORÓW  
Dokumentacji AG ZASP

**DYREKTOR NACZELNY  
I ARTYSTYCZNY  
TADEUSZ PLISZKIEWICZ**

86-300 Grudziądz  
ul. 15 Grudnia 19  
tel. 234-76, 242-23

**ZTP**

**TEATR ZIEMI POMORSKIEJ  
W GRUDZIĄDZU**

**Aleksander Gelman**

# **Ławeczka**

**Wykonanie:**

Ewa Kowalska i Waldemar Kwasięborski

**Reżyseria: TADEUSZ PLISZKIEWICZ**

**Scenografia: BARBARA STOPKA**

Inspicjent, sufler: IZABELA KOBYLAŃSKA

PREMIERA 10 MAJ 1988

# Czy te oczy mogą kłamać...?

Zadziwiająca, jakim wzięciem cieszy się „Ławeczka”, dwuosobowa sztuka radzieckiego dramaturga Aleksandra Gelmana. Grała ją w Polsce kilka teatrów, została przetłumaczona na kilkanaście języków, znają ją w NRD, Bułgarii, Czechosłowacji, Austrii, RFN, na Węgrzech, na Kubie a ostatnio w Japonii i w Chinach. Zadziwiająca, ale zrozumiała. Dyrektorzy naszych teatrów otrzymali oto tekst kameralny, stosunkowo tani w realizacji a równocześnie z kręgu ciągle poszukiwanych sztuk współczesnych.

Światowy rozgłos zawdzięcza „Ławeczka” nie tylko „pierestrojce” i swoistej modzie na kulturę Kraju Rad. Jest sztuką uniwersalną, czytelną w każdej szerokości geograficznej, traktuje bowiem o jednej z najważniejszych spraw między ludźmi — o miłości. A że nie jest to miłość pierwszej świeżości, romantyczna i bezinteresowna, zaostcza jedynie apetyt. Brak takich tekstów, a nieliczne wyjątki nie mają w sobie tej życiowej mądrości, psychologicznej prawdy, ciepła okraszonego dobrodusznym dowcipem i optymistycznego, choć zaprawionego szczyptą goryczy morału. Wszystko to jest w „Ławeczce”, a jej bohaterowie to tzw. przeciętni ludzie; Ona — kontroler jakości w fabryce skarpet, On — kierowca autobusu. Oboje z bagażem życiowych przeżyć, osamotnieni, rozregulowani psychicznie, oszukani i bezradni. — Pewnego pogodnego wieczora spotykają się na ławce w miejskim parku i psychodrama się zaczyna. Nie od razu potrafią otworzyć się. Szczególnie On, zanim wyjdzie na jaw, że mieszka z żoną, która go nie kocha — próbuje cynicznie wykreować się na kogoś kim nie jest, zna kilka ogranych chwytów. Ona — porzucona matka z dorastającym synem, też nie zaraz przyzna się do swojej totalnej samotności i kobiecych tęsknot. — „Czy te oczy mogą kłamać...?” — pytał w swej znakomitej piensence o „kobietę z przeszłością” i „mężczyźnię po przejściach” Jan Pietrzak.

Piotr Szymański „Fakty” 4/88

---

## DZIAŁ ORGANIZACJI WIDOWNI

tel. 234-76

Czynny codziennie w godz. od 7.00 do 15.00

- udziela informacji o repertuarze i o terminach grania przedstawień
- prowadzi sprzedaż i rezerwuje bilety
- organizuje przedstawienia w terenie
- organizuje przedstawienia zamknięte

## KASA TEATRU

czynna w dni przedstawień od godz. 10.00 do 12.00 i od 17.00 do 19.00 (tel. 234-76)